

# SEKS I KARMA



Vadim Tschenze

# SEKS I KARMA

Techniki odkrywania seksualności  
i wzbogacenia życia erotycznego oparte  
na rosyjskiej medycynie energetycznej



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*jeszcze lepsze jutro*

REDAKCJA: Irena Kloskowska  
SKŁAD: Tomasz Sauć  
PROJEKT OKŁADKI: Tomasz Sauć  
TŁUMACZENIE: Piotr Lewiński

Wydanie I  
Białystok 2022  
ISBN 978-83-8171-950-6

Tytuł oryginału: *Sex und Karma. Entdecke die Lust, die dir innewohnt*

Copyright © 2017 by Goldmann Verlag  
a division of Penguin Random House Verlagsgruppe GmbH, München, Germany

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2021

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakikolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.  
[www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii](https://www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii)



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*jeszcze lepsze jutro*

15-762 Białystok  
ul. Antoniuk Fabr. 55/24  
85 662 92 67 – redakcja  
85 654 78 06 – sekretariat

85 653 13 03 – dział handlowy – hurt  
85 654 78 35 – [www.talizman.pl](http://www.talizman.pl) – detal  
strona wydawnictwa: [www.studioastro.pl](http://www.studioastro.pl)

Więcej informacji znajdziesz na portalu [www.psychotronika.pl](http://www.psychotronika.pl)

PRINTED IN POLAND

*Książkę tę poświęcam czytelnikom moich książek  
oraz widzom moich programów telewizyjnych,  
którzy zainteresowali się moją pracą.  
Otwiera ona drogę do wielkiej tajemnicy – seksu i karmy.*

# Spis treści

**Podziękowania** ..... 9

**Wstęp** ..... 11

## Rozdział 1

**Karma i związki z perspektywy duchowej**..... 15

Karma i seksualność z perspektywy duchowej..... 15

Karma a plan własny duszy ..... 21

Uzdrowianie związków karmicznych ..... 26

Przykłady związków karmicznych ..... 31

Lęki i poczucie winy ..... 36

Karma czy przypadek? ..... 44

## Rozdział 2

**Kulturowe aspekty seksualności** ..... 47

Religie a seksualność ..... 47

Bogowie a seksualność ..... 49

Taoizm a manifestacje yin i yang..... 53

Wstrzemięźliwość – życie bez seksualności ..... 57

Rozpoznanie osobistej prawdy seksualnej..... 59

## Rozdział 3

**Astrologia, kod planetarny (Planetencode®)**

**i nasza seksualność** ..... 63

Znaki zodiaku i ich charakterystyka karmiczna ..... 63

Znak zodiaku a twoja seksualność..... 82

Wpływ ascendentu na seksualność..... 90

Znaczenie dnia urodzin dla seksualności ..... 96

## Rozdział 4

### **Numerologia a wybór partnera ..... 101**

Indywidualny kod przeznaczenia .....	101
Osobista liczba karmiczna .....	107
Typologia seksualności .....	109
Liczba partnerska .....	112
Osobiste kolory .....	116
Strefy erogenne .....	122

## Rozdział 5

### **Różnice między mężczyzną a kobietą ..... 125**

Mężczyzna i kobieta – dwa różne stworzenia? .....	125
Mężczyźni a komunikacja .....	130
Romantyzm a seks .....	132
Miłość do siebie i inne zasady relacji .....	133
Zdrada .....	136

## Rozdział 6

### **Uzdrowiające moce seksualności ..... 139**

Prozdrowotne walory seksu .....	139
Fantazje, marzenia i sny erotyczne.....	141
Porady dietetyczne dla dobrego seksu.....	144
Pierwszy raz – gdy rozpoczyna się nowa miłość.....	149
Fazy miłości .....	152
Pomoc w osłabieniu płciowym .....	156

## Rozdział 7

### **Praktyki i pozycje seksualne ..... 159**

Wymiana energii podczas seksu .....	159
Seks waginalny .....	161
Stosunek analny .....	167
Seks oralny .....	168
Inne praktyki seksualne .....	171

## Rozdział 8

### **Seks między znakami zodiaku ..... 173**

Jaka pozycja jest właściwa dla kogo? ..... 173

Barometr atrakcyjności i wzajemnej seksualnej

odpowiedniości znaków zodiaku..... 177

Baran ..... 178

Byk..... 187

Bliźnięta ..... 195

Rak..... 205

Lew..... 214

Panna ..... 222

Waga..... 232

Skorpion ..... 240

Strzelec..... 249

Koziorożec ..... 258

Wodnik ..... 266

Ryby..... 275

**Posłowie ..... 285**

**Bibliografia ..... 286**



# Podziękowania

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania tej książki. Wiele z nich uczyniło to bez swojej wiedzy. Wyrazy wdzięczności należą się mojej rodzinie, klientom oraz uczniom. Dziękuję każdemu, kto wspierał mnie w mojej pracy.

Szczególne podziękowania należą się mojemu Wydawnictwu, które umożliwiło publikację tej książki.

*Wasz*

*Vadim Tschenze*



# Wstęp

Drogi Czytelniku!

Czy cieszysz się życiem? Czy czujesz się jego panem, czy może często nie wiesz, co z nim dalej począć? Zadowolają cię twoje związki partnerskie? Doświadczasz spełnienia seksualnego zgodnie z własnymi upodobaniami? Jeśli twoje odpowiedzi na te pytania sugerują, że chciałbyś w swoim życiu coś zmienić, to książka ta może ci pomóc prowadzić bardziej szczęśliwe, spełnione i pełne energii życie. Może ono być przyjemnością, jeśli lepiej znasz i rozumiesz siebie oraz swoich bliźnich – także pod względem seksualnym.

Książka ta wprowadzi cię w tajniki tematyki seksualności i karmy, czyli dwóch pojęć, które pozostają dla mnie nierozdzielne! Odkryjesz źródło radości życia z perspektywy energetycznej, seksualnej i duchowej. Możesz się przy tym wiele nauczyć, a także zmienić swoje życie i poglądy. Musisz jednak przy tym zrozumieć sens swojej egzystencji. Najważniejszym momentem w życiu jest terażniejszość! A terażniejszość odbywa się TERAZ! Jesteś najważniejszym człowiekiem w swoim życiu. Możesz kochać i być kochanym. Jest to twoje najważniejsze zadanie! Postaraj się sprostać mu i odkryj swoją karmiczną seksualność.



Rewolucja seksualna, która rozpoczęła się w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, usunęła wiele uprzedzeń i barier przyzwoitości. Spełniona seksualność nie zależy jednak od możliwie ekstrawaganckich przeżyć ani określonej liczby partnerów, lecz od tego, czy odkryjemy w niej i wykorzystamy dla siebie źródło radości życia. Mieści się ono w czakrze seksualnej (sakralnej). Dlatego siła życiowa, zadowolenie, spełnienie pragnień i seksualność stanowią jedność.

Kiedy przed ponad 20 laty rozpoczynałem moją pracę duchową, ja także nie byłem wolny od wątpliwości, czy świat rzeczywiście funkcjonuje tak, jak go postrzegam. Wątpiłem, czy jestem w stanie zmieniać go i stwarzać dla siebie nowy. Udało mi się to, więc chcę też pomóc tobie wykreować własny, przyjemny i spełniony świat.

Moja babcia mawiała: „Przeżywamy nasze życie tak, jak możemy. Sami kształtujemy je zgodnie z tym, jak chcemy je widzieć. Nie zawsze jednak otrzymujemy to, za czym tęsknimy. Często zawadzimy, bo nie jesteśmy dość sprytni albo nie zawsze rozumiemy, co możemy zmienić w naszej egzystencji. Prawie wszystko da się jednak zmienić!”. Miała w tym całkowitą słuszność. Wszyscy przychodzimy na ten świat z pewnymi cechami charakteru i często uważamy, nie kwestionując tego, że tylko nasza perspektywa jest właściwa. Ale czy jest tak rzeczywiście? W pewnym sensie tak, gdyż każdy przeżywa własną karmę – albo przynajmniej powinien tego próbować. Każdy ma własne karmiczne myśli i zadania do nauczenia, każdy ma też własną rzeczywistość.

Twoja wyjątkowość czyni cię człowiekiem, którym jesteś. Ale jakim jawisz się innym ludziom? Od ciebie zależy, jak cię postrzegają inni, jak na nich oddziałujesz. Częścią twojej charyzmy jest też seksapil. Energię, którą promieniujesz, odbierają osoby

z twojego otoczenia. Stanowi ona część twojej aury. Od tego zależy twoja egzystencja. Twoje zadowolenie i osiągnięcie celów są w twoich rękach – zależą od twojej karmy i seksualności.

Znajdź własne podejście do seksu. W zależności od tego, jak się zachowujesz i jak postępujesz z innymi ludźmi, jak dzielisz się z nimi swoimi myślami i nastawieniem, jak wymieniasz się energią, twoje życie przebiega szczęśliwie albo tylko w sposób mniej lub bardziej zadowolający – a więc „na małym ogniu”.

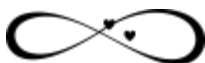
Każdy z nas wykazuje wiele wzorców zachowania z poprzednich żywotów, z dzieciństwa i okresu dojrzewania. Stale się jednak rozwijamy i gromadzimy doświadczenia, które składają się na naszą karmę, czyli sumę naszych emocji i działań. Wpływa ona na całe nasze istnienie bardziej niż wiele osób przypuszcza, dlatego powinniśmy nauczyć się z nią postępować.

Książka ta powinna wytyczyć kierunek i pomóc ci kształtować życie zgodnie z własnymi życzeniami. Została napisana w tonie bardzo swobodnym i pełnym humoru, aby każdy mógł zrozumieć, o co chodzi w tej podróży poznawczej po świecie karmy i seksualności.

*Twój*  
*Vadim Tschenzę*



# Karma i związki z perspektywy duchowej



## Karma i seksualność z perspektywy duchowej

Prawdopodobnie także ty już nie raz zadawałeś sobie pytania: „Dlaczego nie mogę się dogadać z partnerem?”, „Dlaczego trafiłem akurat na tego człowieka?”, „Dlaczego zawsze przyciągam ten sam typ mężczyzny lub kobiety?”. Niejedną osobę nurtuje też może kwestia: „Dlaczego nie mogę się od niego (od niej) uwolnić?”.

Takie myśli są wyrazem występowania w związkach problemów, dla których nie znajdujemy racjonalnego wyjaśnienia i co do których nie wiemy, jak je możemy zmienić. Ich przyczyną jest karma.

Karma to suma naszych doświadczeń z poprzednich wcieleń związana z energiami, które mogą nam dzisiaj utrudniać życie. Wszystko to wpływa na naszą obecną egzystencję. Karma stanowi zatem nasze psychiczne doświadczenie i jest, że tak powiem, różnorodną mieszanką energii. Chętnie nazywam



to „zupą energetyczną” uczuć i działań z wielu poprzednich wcieleń, a także obecnego życia. Jest to mieszanina hormonów, uczuć, cierpień i zwycięstw nad sobą. Także seksualność jest uwarunkowana przez karmę.

Każda dusza przybywa na Ziemię, aby się czegoś nauczyć, i wykazuje przy tym określone wzorce i skłonności. Słowo karma kryje wiedzę o wyższej jaźni. Jest to duchowy aspekt duszy. Jednak karma obejmuje nie tylko doświadczenia z wcześniejszych wcieleń. Po części są to również przeżycia z obecnej egzystencji.

Może kręcisz już głową i myślisz: „Nie ma czegoś takiego jak karma, wszystko to jedynie teoria. Umieramy i życie się kończy”. W tej kwestii możliwe są różne punkty widzenia, dla mnie jednak temat karmy jest częścią życia. Czy zadałeś już sobie kiedyś pytania, dlaczego urodziłeś się akurat w twojej rodzinie i jakie są twoje zadania w tym życiu? Można na nie odpowiedzieć tylko wtedy, kiedy wierzy się w karmę i próbuje radzić sobie z przyniesionymi na ten świat wzorcami. Ma się dzięki temu możliwość dalszego rozwoju.

Czego podjąłeś się dokonać w tym wcieleniu i jak możesz prowadzić spełnione życie? Jak tam z twoją seksualnością? Co musisz zmienić, by być sprawnym i szczęśliwym? Odpowiedzi na te pytania znajdziesz w niniejszej książce.

To, co dzieje się w związku, pozostaje niewidoczne dla innych. Seksualność jest często tematem, o którym nie każdy potrafi czy lubi otwarcie rozmawiać. Może któraś ze stron odczuwa też zbytne zahamowania, by konkretnie dać wyraz swoim pragnieniom i potrzebom w relacji partnerskiej? Dla niektórych może to być nawet przykre. Seksualność obejmuje jednak jedno z naszych najważniejszych zadań życiowych. To, jak je wypełnimy, zależy wyłącznie od nas samych. Dużo czy



mało seksu, seks dobry lub zły, długi lub krótki – wszystko to wiąże się z karmą.

Wszystkie nasze działania wywrą prędzej czy później pewien skutek. Co dzisiaj zasiejemy, kiedyś zbierzemy. Jeśli na przykład nie urzeczywistnimy swojego życia seksualnego, to będziemy często popadać w sytuacje, w których będziemy zmuszeni zajmować się tym tematem. Może się zdarzyć, że przeżyjemy relację, która zmusi nas do namiętnego doświadczenia miłosego pożądania.

W trakcie życia możemy więc wchodzić w relacje, które pod względem karmicznym posuwają nas naprzód w pozytywnym sensie. Spotykamy też jednak inne dusze, które mają z nami „negatywny” związek karmiczny.

Inny szczególny typ relacji wiąże się z tematem partnerstwa dusz. Także ono pochodzi z wcześniejszych żywotów. W hinduizmie na przykład mówi się, że wciąż przychodzimy na ten świat i w różnej postaci, jako przedstawiciele różnych płci przeżywamy określone tematy. W moim przekonaniu tę dualność nosimy też w sobie, więc możemy rozwijać naszą stronę męską bądź kobiecą. Szamani z kolei wychodzą z założenia, że świat stanowi matrycę różnych energii. Ani materia, ani czas nie mają dla nich realnej egzystencji.

Jestem głęboko przekonany, że droga rozwoju człowieka obejmuje kilka inkarnacji. Dzięki temu dusza gromadzi swego rodzaju zasób doświadczeń życiowych w różnych ciałach i postaciach. Toteż przychodzimy na ten świat raz jako kobiety, raz jako mężczyźni, przynosząc różne zadania do wykonania. Ponieważ dla szamanów czas nie istnieje, teoretycznie rzecz biorąc można odrodzić się zarówno w przyszłości, jak i w przeszłości. Teoria ta jest zrozumiała, gdyż w jednym życiu dusza nie może zgromadzić całej wiedzy. Wobec tego



konieczne jest wielokrotne powracanie, aby się dalej rozwijać. Ale dlaczego właściwie powinniśmy to robić?

Doktryna reinkarnacji jest nauką o doskonałości duszy. Według niej ludzka dusza przyjmuje po śmierci nowe „ciało”. Powraca jako świetlista postać. Podczas moich odczytów każe zawsze robić zdjęcia. Często widać na nich kuliste kształty zwane orbami (od angielskiego *orb*, czyli „sfera” – przyp. tłum.). Po śmierci mojego ojca prawie na każdym zdjęciu widziałem taki kulisty kształt bezpośrednio przy mojej głowie. Także klienci pokazywali mi wiele fotografii, na których widniały podobne kule. Nikt nie wie dokładnie, czym są orby. Jedni sądzą, że to anioły, inni – że dusze zmarłych. Dusze te są potem wysyłane na ziemię w ciele nowego człowieka, aby między innymi doświadczać na nowo także siły seksualności.

Według starej doktryny reinkarnacji człowiek odradza się po śmierci ze wszystkimi niespłaconymi jeszcze uczynkami, aby je przepracować. Dusza przechodzi w nowe, przeznaczone dla niej ciało. Otrzymuje nowe otoczenie, określoną rodzinę, dobraną do tematyki, z którą musi się jeszcze uporać (zwanej też planem duszy). Prawo karmy wiąże duszę tak długo z ziemską egzystencją, aż wszystkie jej uczynki zostaną spłacone a wszystkie zadania wypełnione. Uważam ponadto, że nie zawsze musimy inkarnować się na Ziemi. Istnieją też inne wymiary, gdzie możemy się odradzać, nadto – jak powiedziano – nie istnieje czas. Toteż nie jest pewne, czy w następnym życiu odrodzimy się na Ziemi, a także nie koniecznie w XXI wieku.

W myśl nauki o karmie każde nienarodzone dziecko posiada już wiedzę z poprzednich wcieleń. Po siódmym tygodniu ciąży dusza wchodzi w ciało fizyczne, nadając mu płeć. Człowiek powstaje więc w neutralnej powłoce fizycznej, a dusza określa, jaką uzyska płeć. Zachodzi przy tym wymiana energii

między umysłem, duszą i ciałem jednostki. Jest ona kontynuowana po narodzinach.

Spotykamy innych ludzi i dzięki tak zwanym prawom lustrzanym uczymy się, czyja obecność dobrze nam robi, a czyja mniej. Słyszałeś już o tych prawach karmicznych? Według nich wiele z tego, co się wokół ciebie dzieje, jest odbiciem, albo inaczej mówiąc, znakiem dla ciebie. Przeżywasz sytuacje i poznajesz ludzi, którzy muszą ci coś pokazać. Mówiąc ściślej, wszechświat komunikuje ci coś za pośrednictwem tych ludzi i sytuacji. Kto na przykład chętnie wchodzi w rolę ofiary, spotyka na swej drodze prawdopodobnie przede wszystkim dominujących partnerów, osoba uzależniona od takich, którzy nie znają uzależnień, a raczej nieśmiała – zawadiakę. Jasne, że nas to irytuje, więc na to reagujemy. Walczymy, zamiast zrozumieć, co się za tym kryje. Często mamy poczucie, że jesteśmy coś winni partnerowi albo, że on ma wobec nas dług. Ale nikt nie jest drugiemu nic winny! Także ty sam jesteś lustrem dla innych. Jednak nie wszyscy ludzie, których spotykasz na swojej drodze życia, są dla ciebie lustrem. Niektórzy, mniej rozwinięci od ciebie, nie mogą ci przekazać żadnych informacji. Sytuację taką nazywamy zwierciadłem jednostronnym. W takim przypadku to ty pokazujesz coś drugiej osobie. Ona jednak nie wskazuje ci żadnej drogi, pozostawia jednak ślady w twoim przeznaczeniu.

Twoja dusza jest instrumentem kosmicznym. Jest energią, która utrzymuje nas przy życiu, to ona przechowuje doświadczenia i zadania. W nauce szamanizmu istnieje pojęcie, które dokładniej opisuje strukturę duszy. Chodzi o tak zwane „udziały” albo „części” duszy. Dusza ma się składać z kilku „komórek”, czyli części. Mogą one być zarówno kobiece, jak i męskie. W idealnym przypadku ich proporcja powinna wynosić



pół na pół. Nie zawsze jednak tak wygląda sytuacja, w rzeczywistości prawie nigdy. Może także brakować pewnych części duszy. Traci się je na skutek stresu, gniewu lub lęku. Szamani sprowadzają takie utracone części duszy podczas duchowej podróży przy dźwięku bębna. Podczas wewnętrznej wizji udają się na ich poszukiwanie i zazwyczaj mogą sprowadzić od dziesięciu do stu.

Dlaczego tak ważne jest odzyskanie utraconych części duszy? Kiedy niektórych z nich brakuje, powstają w duszy wolne przestrzenie. Mogą one zostać niejako zasiedlone przez obce części. W takim przypadku mówimy o „owładnięciu”. Nie jest przy tym istotne, czy doszło do owładnięcia przez różne części duszy innego człowieka, czy przez duchy albo osoby zmarłe. Pozostaje faktem, że energie te nie należą do własnej duszy. Kiedy jednak własne części powrócą albo zostaną przywrócone dzięki szamańskiej pracy z energią, owładnięcie szybko znika. Dlatego zawsze zadawaj sobie pytanie: ilu ludzi znajduje się aktualnie w mojej aurze i w ilu aurach występuję ja sam?

Kiedy pozostajesz w relacji z innym człowiekiem, zachodzi ciągła wymiana energii, a mianowicie na płaszczyźnie werbalnej, wizualnej i uczuciowej, gdy zarówno słowa, jak i wzajemne postrzeganie, a także kontakty seksualne są procesami energetycznymi, które przekazują informacje i są przechowywane w twojej podświadomości. Kiedy leżysz obok kogoś w łóżku, odbywa się wzajemna wymiana energii. Podczas seksu nabiera ona jeszcze intensywności. Któreś z was – ty albo twój partner – zawsze na tym korzysta, z reguły jedno bardziej niż drugie, ponieważ w związku przeważnie chodzi o karmiczne emocje i oczekiwania, a para rzadko ma jednakowe potrzeby.



## Karma a plan własny duszy

Wszystkie kultury świata zajmują się tematem ewentualnego istnienia zaświatów, gdzie udają się dusze po śmierci, albo też reinkarnacji, czyli doktryny odradzania się. Również astrologia, kod planetarny (Planetencode®) i numerologia dają na to odpowiedź. I tak na przykład ósmy dom w horoskopie jest domem karmy, a jednocześnie seksualności. Z perspektywy astrologicznej oba te tematy są powiązane. To zrozumiałe, wszak bez seksu niemożliwe jest nowe życie.

Także planety wsteczne w horoskopie urodzeniowym takie jak Merkury, Mars czy Wenus oznaczają zarówno karmiczne cnoty, jak i obciążenia. Symbolizują zatem doświadczenia z wcześniejszych inkarnacji.

Dlaczego jest to dla ciebie ważne? Otóż obciążenia z poprzednich wcieleń wpływają na obecne. Ostatecznie cały wysiłek tego życia służy dalszemu osobistemu rozwojowi. Wiele z tego, co dzieje się tu i teraz, jest naszym przeznaczeniem, na które można jednak wpływać. Także temat partnerstwa należy do twojego planu duszy. Jeśli byłeś już kiedyś w związku albo pozostajesz w nim obecnie, zadaj sobie czasem pytanie o sens tego połączenia. Czy przypominasz sobie jeszcze pierwsze dni waszej relacji? Hołubiłeś pewne nadzieje i miałeś najlepsze postanowienia. Może liczyłeś na to, że partner zrobi dla ciebie wszystko i będzie cię ubóstwiał – słowem, będzie księciem, który na białym koniu porwie cię z twojego trudnego życia. Rzeczywistość jednak wygląda przeważnie inaczej, bo zanim będzie mógł pojawić się książę, musisz najpierw stać się księżniczką! Czy jesteś nią? Jeżeli odpowiedź brzmi „nie”, nie szukaj raczej księcia, lecz właściwego „odpowiednika”. Bądź mądry, inaczej zamiast księcia dostaniesz tylko konia. Związki jak z bajki zdarzają się niestety bardzo rzadko. Jednak możesz



żyć w szczęśliwym partnerstwie, jeśli wiesz, jak w tej relacji najlepiej postępować. Wówczas pozostaniesz w siódmym niebie, nie musząc spadać na ziemię, jak to się dzieje z wieloma innymi parami. Każdy związek wymaga pracy, a kto od niej nie stroni, osiąga sukcesy.

W rzeczywistości każde partnerstwo może funkcjonować, jeśli próbuje się zrozumieć drugą stronę. Karmiczne uwikłania, a więc zadanie rozwiązania w tym życiu z partnerem określonych problemów z poprzednich egzystencji, wymagają dużego zaangażowania, bywa to wyczerpujące i często może doprowadzać do pasji. Zawsze jednak ma jakiś sens i może przynosić spełnienie.

Może spotkałeś kogoś i zakochałeś się w tej osobie, nie znając jej bliżej. Prawdopodobnie zaoponujesz: „Ależ znam go już od pewnego czasu”. Czy rzeczywiście myślisz, że dużo o nim wiesz? Wymaga to przecież długich lat! Nawet siebie nie znasz w stu procentach! W gruncie rzeczy każdy nowy związek oznacza kupowanie kota w worku. W przypadku relacji z partnerem z poprzedniego życia (relacji karmicznej) jest nieco inaczej. Tutaj otrzymujesz, że tak powiem, otwarty worek. Widzisz kota, który się w nim chowa, jednak nie możesz jeszcze po niego sięgnąć, a jeśli już to zrobisz – to cię podrapie. W takich związkach masz poczucie, jakbyś partnera znał od dawna. Ufasz mu i wchodzisz w relację. Wierzysz, że odnalazłeś wymarzoną drugą połowę.

Dlaczego jednak tak jest? W swoim życiu raz po raz spotykasz dusze, które muszą z tobą coś załatwić – które wspierają twój rozwój, a które ty wspomagasz na ich drodze, nawet jeśli takie relacje mogą sprawiać ból. Zawsze wiąże się to z pracą. Kiedy już uspokoją się „motylki w brzuchu”, zaczynasz trzeźwo postrzegać partnera. Zdajesz sobie sprawę, że masz szansę

na spełnioną relację z tą osobą. Potwierdza to twoja intuicja. Ale wiesz także, że masz coś do załatwienia i z wolna zaczynasz postrzegać sytuację w sposób coraz bardziej realistyczny. Stopniowo rozpoznajesz swoje zadania karmiczne. Właściwie w każdym swoim związku musisz coś załatwić, a jednocześnie możesz się czegoś nauczyć. Uczysz się postępować z partnerem, akceptować go, by razem z nim żyć. W rzeczywistości jednak szukasz drogi do siebie samego. Bo partner czy partnerka jest dla ciebie lustrem. Ukazuje ci przede wszystkim twoje własne niedociągnięcia i lęki. Dzięki tej osobie rozwijasz się i rozpoznajesz, co jest dla ciebie właściwe.

Każdy związek ma wobec tego potencjał poszerzenia świadomości. Niestety wiele osób tego nie dostrzega, gdyż uniemożliwiają to ich obawy. Jeśli się jednak rozpozna, że od partnera można się czegoś nauczyć, relacja zmienia się w harmonijne partnerstwo. W przeciwnym razie wyłącza ona na śmietniku uczuć. Zastanów się nad tym: czy chcesz relacji, w której grasz po tej samej stronie co twój partner, czy też wolisz grać przeciw niemu?

Poprzez „umowę dusz” przed naszym obecnym wcieleniem decydujemy, w jakiej rodzinie się urodzimy i jakie osoby będziemy spotykać na naszej drodze życiowej. Dusza wie, jakie procesy uczenia się ją czekają i jakich zadań potrzebuje, by stać się bardziej dojrzałą. Samotnie nie może podjąć tym procesom, więc otrzymuje niejako towarzystwo w postaci innej duszy. Zatem spotykamy z reguły dawno znane dusze, które podobnie jak nasza szukają doskonalenia. W ten sposób przepracowujemy różne tematy lustrzane i rozwijamy się.

Każde życie przebiega według tego samego prawa projekcji, gdyż cykle życiowe są zintegrowane z każdym przeznaczeniem. Życie wszystkich ludzi rozwija się poprzez kilka cykli,



z których każdy trwa siedem lat. Każdy cykl kończy się przełomem bądź kryzysem. Następnie rozpoczyna się nowy etap z nowymi zadaniami życiowymi.

*Pierwszy cykl* trwa do końca siódmego roku życia. Okres ten cechuje się silnym związkiem z najbliższym dla dziecka autorytetem, z reguły matką, oraz występowaniem światopoglądu „horyzontalnego”. Znaczy to, że postrzegamy świat jednowymiarowo, nie rozpoznając jego wielowymiarowości. W tej fazie wielką rolę odgrywają miłość i opieka, zwłaszcza matczyna. Dochodzi tu do powstania tak zwanego pierwotnego kokonu rodzinnego. Pod koniec tego cyklu dziecko, że tak powiem, „wykluwa się z jajka”, otwierając dla siebie szersze otoczenie.

*Drugi cykl* trwa od ósmego roku do końca czternastego roku życia. W tym czasie na pierwszy plan wysuwa się więź z ojcem. Kształtuje się ego dziecka, a przez to także jego indywidualność. Ważne jest teraz, by ojciec okazywał mu sympatię i nadawał kierunek jego rozwojowi. Jeśli tak się nie dzieje, młoda psychika kształtuje się dalej przy wsparciu matki.

*Trzeci cykl* trwa od piętnastego roku do końca dwudziestego pierwszego roku życia. Człowiek uczy się teraz poznawać społeczeństwo i materię. Młoda osoba zauważa, że świat jest wielowymiarowy. Staje w opozycji do społeczeństwa i walczy o swoje przekonania. Rozwija się intelekt, chcemy zmieniać świat i likwidować zastane struktury. Głośna muzyka, niezależność i kwestionowanie dawnych dogmatów to także elementy tej postawy. W tym okresie porzucamy tak zwany pierwotny kokon rodzinny i rozpoczynamy własne życie.

*Czwarty cykl* trwa od dwudziestego drugiego roku do końca dwudziestego ósmego roku życia. Stajemy się teraz coraz bardziej stabilni. Szukamy swojego powołania i zmieniamy się. Wiele osób próbuje ponadto stworzyć sobie bardziej szczęśliwe



życie rodzinne, niż się to udało ich rodzicom. Założenie rodziny albo trwały związek partnerski jest następnym etapem rozwoju. Chodzi przy tym o zawieranie kompromisów. Formuje się kokon własnej rodziny.

*Piąty cykl* trwa od dwudziestego dziewiątego roku do końca trzydziestego piątego roku życia. Teraz na pierwszy plan wysuwają się bezpieczeństwo materialne, założenie własnego domu, zawarcie małżeństwa i posiadanie dzieci. Jeśli wcześniejsze cykle życiowe pozostają niewypełnione, dochodzi często do konfliktów z rodzicami lub w miejscu pracy. Mogą się pojawić depresje albo dochodzi do zwolnienia z posady. Kokon rodziny pochodzenia zostaje teraz całkowicie zrzucony.

*Szósty cykl* trwa od trzydziestego szóstego roku do końca czterdziestego drugiego roku życia. Wszystko zaczyna się od zera. Rozpoznaje się swoje błędy, a po kryzysie spogląda naprzód. W przypadku małżeństwa może pojawić się kochanek lub kochanka jednego z partnerów. „Gry społeczne”, jak nazywam poszukiwanie miejsca w społeczeństwie, trwają dalej. Ewentualnie szuka się pracy, która daje lepsze zarobki. Tka się dla siebie nowy własny kokon. Jeśli jednak nie zrozumiemy, czego w rzeczywistości chcemy od życia, to praktycznie przed niczym nas on nie ochroni.

*Siądmy cykl* trwa od czterdziestego trzeciego roku do końca czterdziestego dziewiątego roku życia. Staramy się zamaniestować własne miejsce w społeczeństwie, jesteśmy już gotowi cieszyć się pełnią życia w małżeństwie, pracy zawodowej i we własnej jaźni. Na pierwszym planie stoi własny rozwój. W tym okresie pojawiają się często zainteresowania duchowe.

*Ósmy cykl* trwa od pięćdziesiątego roku do końca pięćdziesiątego szóstego roku życia. Cechuje go „duchowe powstanie”. Powinniśmy teraz być w stanie traktować siebie i swoje



otoczenie w sposób zróżnicowany i podejmować mądre decyzje. Poszukiwanie mądrości dalszego rozwoju kontynuowane jest do końca życia.

Po pięćdziesiątym siódmym roku życia rozwój jednostki przebiega według zasady spirali wznoszącej się, to znaczy od początku powtarza się wszystkie osiem cykli. Mogą się pojawiać te same tematy co we wcześniejszych okresach, tylko teraz interpretujemy je z wyższej perspektywy i na podstawie poczynionych doświadczeń, dzięki czemu możemy łatwiej się z nimi uporać.

## **Uzdrawianie związków karmicznych**

W przypadku związków karmicznych chodzi o dokonanie wymiany. Partnerzy znają się z wcześniejszych egzystencji i przepracowują coś w takiej relacji. Jeśli na przykład w poprzednim życiu ktoś zdradzał partnera, to w relacji karmicznej sam będzie zdradzany i doświadczy bólu, jaki się wówczas zadaje drugiemu. Są też jednak szczęśliwe związki karmiczne, nieobciążone przez dawne tematy. Ponadto każdy związek jest też zabarwiony przez własne przeżycia z dzieciństwa oraz sposób, w jaki traktowali nas wtedy rodzice lub inne autorytety. Ciągłe zakazy i upomnienia mogły w nas rozwinąć nieuświadomione wzorce, które przeszkadzają kształtować udane i szczęśliwe życie. Zastanów się kiedyś, jakie wzorce zachowania, których doświadczasz w związku, mogą pochodzić z okresu twojego dzieciństwa. Przechowuje je twoje wewnętrzne dziecko albo, inaczej mówiąc, twoja podświadomość.

W mojej działalności doradcy wciąż słyszę te same pytania: „Czy to jest moja karma?”, „Czy to jest relacja karmiczna?”, „Czy to musi tak być?”, „Czego dopuściłem się w poprzednim

życiu, że muszę tak cierpieć?”. Dlatego chciałbym w tym miejscu całkiem jasno powiedzieć: karma nie oznacza, że zostajemy za coś ukarani, więc musimy cierpieć, chodzi tu natomiast o rozpoznanie, co musimy odpuścić, żeby być szczęśliwym.

Weźmy taki przykład. U kogoś z twojego kręgu przyjaciół od dłuższego czasu nic już nie dzieje się w łóżku. Czy to kwestia karmy? A może występuje tutaj relacja karmiczna? Nie koniecznie, gdyż coś takiego może też występować w każdym niekarmicznym związku. Seks jest barometrem uczuć, wymiany energii i wzajemnej skłonności.

Jeżeli ktoś przez długie lata nie może zapamiętać o innej osobie albo wciąż ją spotyka, wcale tego nie chcąc, to może tu chodzić o relację karmiczną. Karma przypomina okręt podwodny. Siedzi się w środku i nie można wysiąść. Pozostaje pytanie, co jest lepsze – pozostawać w związku karmicznym czy też niekarmicznym? Zdania w tej kwestii są bardzo podzielone. Dlatego wyjaśnię teraz różnicę między obu rodzajami relacji. Jeśli pozostaje się w normalnym związku niekarmicznym, to może on kiedyś dobiec końca. Ostatecznie na początku nie wiedzieliśmy, kim jest w rzeczywistości ta osoba, a pierwsze wrażenie bywa zwykle powierzchowne. W przypadku związku karmicznego wygląda to nieco inaczej. Znamy partnera z poprzedniego życia, widzimy jego duszę. Czy mamy tu jakieś zastrzeżenia? Jasne, że tak, bo nie dostajemy go od razu i musimy najpierw ćwiczyć się w cierpliwości. Nerwy są przeważnie skołatanе, ale warto poczekać. Związki karmiczne rozwijają się zatem zwykle od sytuacji nieszczęśliwej do harmonii. Może to być proces wieloletni, który kosztuje dużo siły. Co jest teraz lepsze? Sam zdecyduj!

Życie nie zawsze jest sprawiedliwe, a wciąż dręczą nas wątpliwości albo obawy związane z przyszłością. Każdy doświadcza lepszych i gorszych momentów. Zależy to od karmy



pochodzącej z poprzednich egzystencji. Także odpowiedź na pytanie, dlaczego nie zawsze dostajemy partnera, którego tak bardzo pragniemy, zależy od naszej karmy.

Jeszcze ostatnie słowo na temat „matematyki” pojęcia karmy. Czy oznacza ona teraz coś dobrego, czy coś złego? Karma to twoje doświadczenie, a mówiąc dokładniej twoja energia. Ponieważ świat jest dualistyczny (dobry i zły, kobiecy i męski, wysoki i niski, biały i czarny, przyjazny i wrogi, i tak dalej), a ten dualizmnosisz też w sobie (możesz reagować przyjaźnie i z irytacją, możesz kochać i nienawidzić), także karma może być zarówno dobra, jak i zła. Ostatecznie każdy człowiek jest inny, a wszyscy przychodzimy na świat, aby gromadzić nowe doświadczenia i uczyć się na ich podstawie. A czego powinieneś się nauczyć? Co powinieneś robić? Co jest dla ciebie dzisiaj istotne? Dla każdego człowieka bywa to coś innego. Ludzie współdziałają ze sobą i wzajemnie na siebie wpływają. A każdy z nich ma własną karmę.

Chciałbym tutaj krótko wymienić istotne dla naszego tematu rodzaje karmy.

- Rodzisz się w jakiejś rodzinie, wobec tego masz karmę rodzinną. Przedstawia ona energię tej rodziny.
- Masz też jednak własne przeznaczenie, a mianowicie własną karmę albo plan duszy.
- Żyjesz w społeczeństwie i komunikujesz się z innymi ludźmi, istnieje więc też karma międzyludzka.
- Żyjesz w związku albo masz serdecznego partnera. Z partnerem wiąże cię często karma relacji. Omówię ją tu szczególnie dokładnie.

Samotnie przychodzisz na ten świat i zawsze pozostajesz sobą. Kiedyś opuścisz go, także samotnie. Wszystko inne wokół

ciebie podlega zmianom. Zawierasz związki, które wydają ci się „sensowne” albo często „bezsensowne” i wiele się wtedy uczysz. Wszystkie relacje mają jakiś sens. Wiele dowiadujesz się o swoim partnerze, a on – o tobie. Także kiedy nie macie relacji karmicznej, między tobą a partnerem powstaje w tym życiu jakaś karma, czyli wspólne doświadczenie. A ta karma relacyjna jest dla ciebie zadaniem, z którego musisz się czegoś nauczyć. Doświadczenie to dzielą przeważnie dwie osoby lub więcej.

Karmiczny związek z poprzedniego życia jest często ogromnie skomplikowany i może się wiązać z cierpieniem i zmartwieniami. Cechy karmiczne w takiej relacji bywają bardzo różnorodne. Już podczas pierwszego spotkania oboje partnerzy odczuwają wzajemnie pewien pociąg i niezrozumiałe zaufanie. Często nie od razu zbliżają się do siebie, nie mogą też jednak bez siebie żyć. Tak rozpoczyna się ich droga cierpienia. Wiele związków karmicznych zostaje nawiązanych w miejscu pracy. W prawie 80 procentach przypadków występuje duża różnica wieku. Wszystkie związki karmiczne wymagają czasu i cierpliwości. I właśnie na tym polega uzdrawianie karmy!

Związek karmiczny przypomina napiętą gumkę łączącą oboje partnerów. Jeden z nich powinien zawsze zachowywać dystans albo cofać się, by pozostała ona napięta. Dzięki temu połączeniu zachodzi wymiana energii między obydwoma osobami, wtedy jeden partner odczuwa, jak się ma ten drugi. Wyobraź sobie po prostu obrazowo, co się wówczas dzieje. Podchodzisz o krok do wymarzonego partnera, przez co przenosisz na niego energię. Pasek rozluźnia się. Co robi partner? Cofa się o krok, trzymając cię w niepewności. Ostatecznie otrzymał energię i twoją przychylność. Czegóż chcesz więcej? Ty reagujesz urazą i także robisz krok w tył. Pokazuje mu to,



że jesteś niezadowolony i urażony. Gumka ponownie się napięła. Co się teraz dzieje? Teraz partner zbliża się do ciebie, aby „zatankować” nowe energie, gdyż twoje cofnięcie spowodowało przerwanie przepływu. Nie dajesz mu więc nowej energii. Jak zachowasz się po tym, kiedy partner znowu podszedł do ciebie o krok? Tu kryje się tajemnica uzdrawiania karmy! Jeżeli ponownie wyjdiesz mu naprzeciw, wtedy on na pewno znowu się wycofa. Aby do tego nie doszło, najlepiej po prostu poczekać, aż partner kilkakrotnie do ciebie podejdzie. Pozwalaj mu wciąż działać. Ciesz się czasem spędzonym z nim lub bez niego, nawet jeśli wystawi to twoją cierpliwość na wielką próbę. Pozwól mu działać, wtedy wasza relacja w końcu się rozkręci. Uchylaj się przed nim i zachowaj cierpliwość. Opisany wzorzec jest charakterystyczny dla każdego związku karmicznego. Odpuszczenie lub dopuszczenie, cierpienie lub radość – wszystkiego tego doświadczasz w takiej relacji.

Jeśli natomiast pozostajesz w związku niekarmicznym, to początkowo jesteś szczęśliwy. Jesteś zakochany i często z miejsca lądujesz w siódmym niebie. A dokąd cię to wszystko zaprowadzi? W ponad 90 procentach przypadków po 20-30 latach pojawia się rozczarowanie albo nawet dochodzi do rozwodu. W najlepszym razie jest to jakieś 35 lat, przy czym patrząc wstecz połowa postrzegana jest jako pełna cierpienia. Natomiast związek karmiczny funkcjonuje w sposób zwierciadlany do niekarmicznego. Para zakochuje się, czuje się jak uskrzydłona, jednak cierpi już od początku znajomości, gdyż z powodu jakiś czynników zakłócających nie znajduje się porozumienia z partnerem, nie można go też jednak odpuścić. Dopiero po wieloletniej fazie oczekiwania następuje tu często szczęśliwe zakończenie. Naturalnie są też wyjątki, kiedy partnerzy nie znajdują

porozumienia, gdyż brakło im cierpliwości albo upragniony partner karmiczny spłacił już swoją karmę i wybrał nową drogę.

Podsumowując, znaczy to, że związek niekarmiczny prowadzi często od szczęścia do nieszczęścia, natomiast karmiczny nierzadko rozwija się od nieszczęścia do harmonii. Sam osądź, co jest dla ciebie lepsze. Każdy musi podjąć decyzję za siebie. Gwarancja autentycznej harmonii jest tylko w twoim sercu.

## **Przykłady związków karmicznych**

Związki karmiczne są przeważnie trudne, a partnerzy często doświadczają rollercoastera uczuć. Kosztuje to dużo nerwów i energii! Jeśli ktoś kontaktuje się z ekspertem od karmy, znaczy to, że przeważnie sam nie daje już sobie rady i nie wie, co dalej począć. W mojej praktyce zetknąłem się już z niezliczonymi przypadkami związków karmicznych i zawsze próbowałem poratować w biedzie osoby cierpiące. Do każdego poszczególnego przypadku należy przy tym podchodzić bardzo intuicyjnie, a nie według utartych schematów. Kiedy na przykład mężczyzna na pytanie, jak długo nie uprawiał seksu, odpowiada „od roku”, to w normalnym przypadku każdy zdaje się na własne doświadczenie i zakłada, że związek tego człowieka jest nieudany. Jeśli jednak chodzi tu o związek karmiczny, w rzeczywistości sprawa wygląda często całkiem inaczej. Nie przestaje on już po prostu myśleć o upragnionym partnerze. Seks z nim jest lepszy niż ze wszystkimi innymi, a każda komórka ciała mówi: „on jest tym właściwym/ona jest tą właściwą”. Dlatego mogą też występować długie fazy wstrzemięźliwości seksualnej.

Związki karmiczne rozwijają się przez lata. Pierwsze dwa lata nazywam fazą wahadła. Upragniony partner postępuje jeden krok naprzód i dziesięć kroków w tył. W trzecim roku wszystko